

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 maja 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 371/13 z powództwa R. P. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę: zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz R. P. kwoty: 2.849 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2013 roku do dnia zapłaty, kwotę 430 zł oraz kwotę 3.004 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, umorzył postępowanie co do kwoty 8.878 zł i oddalił powództwo w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.849 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2013 roku do dnia zapłaty, w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 430 zł oraz w zakresie kosztów postępowania. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów i uznanie, że:

- powód został wprowadzony w błąd podczas składania Deklaracji zgody, co Sąd stwierdził na podstawie przesłuchania powoda – co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych – gdyż w ocenie dowodów Sąd pominął (mimo, że jednocześnie Sąd stwierdził, że całokształt materiału dowodowego jest wiarygodny) dobrowolnie podpisane przez powoda oświadczenia zawarte w Deklaracji zgody, w szczególności oświadczenie, że przed podpisaniem Deklaracji zgody powód otrzymał treść Warunków (...), a więc powód miał możliwość zapoznania się z charakterem produktu, w tym informacją o braku gwarancji czy ryzyku inwestycyjnym towarzyszącym tego typu produktowi. Tym samym jednocześnie doszło do naruszenia art. 247 k.p.c., który przewiduje, w jakich okolicznościach może być przeprowadzony dowód przeciwko lub ponad osnowę dokumentu;

- podpisanie przez pozwaną projektu ugody stanowi przyznanie pozwanej podania powodowi podczas przystępowania przez niego do ubezpieczenia nieprawdziwych informacji dotyczących produktu G. (...) – co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych – podczas gdy pozwana, ani jej pracownicy czy przedstawiciele nie są obecni podczas procesu przystępowania Klientów do ubezpieczenia, a w związku z czym pozwana nie ma prawnej ani faktycznej możliwości weryfikacji, potwierdzenia czy przyznania takiej okoliczności, a tym bardziej brak jest podstaw do ponoszenia przez pozwaną odpowiedzialności z takiego tytułu;

- złożone przez powoda oświadczenie o rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej z dnia 28 listopada 2012 roku było w istocie oświadczeniem o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędów oraz dodatkowo uznanie przez Sąd, że oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli powód złożył ustnie w oddziale Banku – co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych – z uwagi na fakt, że obydwa te wnioski są ze sobą sprzeczne oraz z uwagi na fakt, że takiemu wnioskowi przeczy treść oświadczenia złożonego przez powoda, jak również okoliczność, że oświadczenie takie powód mógł złożyć wyłącznie wobec ubezpieczającego, pozwana nie miała faktycznej ani prawnej możliwości skutecznego przyjęcia takiego oświadczenia ani podstaw do zakwalifikowania go w taki sposób. Tym samym doszło jednocześnie do naruszenia art. 247 k.p.c., który przewiduje, w jakich okolicznościach może być przeprowadzony dowód przeciwko lub ponad osnowę dokumentu;

- w ramach oferowania produktu (...) Bank S.A. pełnił rolę ubezpieczyciela w efekcie zawarcia z pozwanym grupowej umowy ubezpieczenia klientów banku – co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych – gdyż ubezpieczycielem w ramach grupowej umowy ubezpieczenia był pozwany, a wyżej wymieniony Bank pełnił rolę ubezpieczającego;

b) art. 325 k.p.c. poprzez podanie w sentencji wyroku nie mającej miejsca w rzeczywistości daty rozpoznania sprawy, tj. dnia 22 kwietnia 2012 roku, podczas gdy w tym dniu rozpoznania sprawy nie miało miejsca;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczeń woli pozwanej, polegającą na przyjęciu, że pozwana przyznała – poprzez podpisanie projektu umowy – że powodowi zostały podane informacje nieprawdziwe, podczas gdy pozwana ani jej pracownicy, czy przedstawiciele nie są obecni podczas procesu przystępowania klientów do ubezpieczenia, a polegającą wyłącznie na pisemnych oświadczeniach składanych przez klientów wobec przedstawicieli ubezpieczającego, a w związku z czym pozwana nie ma prawnej ani faktycznej możliwości weryfikacji, potwierdzenia, czy przyznania takiej okoliczności, jak również brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej z takiego tytułu, natomiast podpisanie przez pozwaną projektu umowy było w rzeczywistości zgodą pozwanej na zwrot wpłaconej przez powoda kwoty, w przypadku gdyby doszło do porozumienia pomiędzy powodem a ubezpieczającym w zakresie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu i zawarcia stosownej umowy na zasadach w niej określonych;

b) art. 84 § 1 k.c. oraz art. 88 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie w stosunku do pozwanej, podczas gdy w rzeczywistości pozwana nie jest osobą, o której mowa w wyżej wymienionych przepisach, tj. nie jest osobą, której było złożone oświadczenie woli powoda o zgodzie na przystąpienie do ubezpieczenia, nie jest też osobą, która wywołała błąd, ani też osobą, której w takiej sytuacji należy składać oświadczenia o uchyleniu się do skutków prawnych, tym samym pozwana nie posiada legitymacji biernej w przedmiotowej sprawie, a w związku z czym nie powinna ponosić odpowiedzialności z tego tytułu, w konsekwencji czego powództwo powinno zostać oddalone w całości;

c) art. 410 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w stosunku do pozwanej, pomimo braku takich przesłanek, gdyż pozwana wykonała swoje zobowiązanie stosownie do postanowień Warunków (...) oraz przepisów prawa;

d) art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 482 § 1 k.c. poprzez jej niewłaściwe zastosowanie, gdyż w sprawie brak jest przesłanek do zastosowania tych przepisów w odniesieniu do pozwanej, ponieważ pozwana wykonała swoje zobowiązanie stosownie do postanowień Warunków (...) oraz przepisów prawa;

e) art. 482 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie (dodatkowo brak wskazania paragrafu ww. artykułu) i uznanie, że powodowi należą się odsetki od zaległych odsetek za okres od dnia 30 marca 2013 roku do dnia 12 sierpnia 2013 roku, podczas gdy powód zgłosił roszczenie w tym zakresie pismem procesowym z dnia 8 października 2013 roku.

W oparciu o powyżej opisane zarzuty apelacyjne pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa o zapłatę w całości, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Uwzględniając fakt, iż Sąd Rejonowy na skutek oczywistej omyłki pisarskiej w komparycji wyroku z dnia 6 maja 2014 roku wpisał błędną datę rozpoznania sprawy, tj. 22 kwietnia 2012 roku Sąd odwoławczy na podstawie art. 350 § 1 i § 3 k.p.c. sprostował tę omyłkę wpisując w miejsce daty rozpoznania sprawy „22 kwietnia 2012 roku” datę „22 kwietnia 2014 roku”.

apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

Nietrafnie przede wszystkim skarżący zarzuca, iż Sąd Rejonowy w sposób błędny i uchybiający dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. przyjął, że powód został wprowadzony w błąd podczas składania Deklaracji Z., jak również, iż podpisanie przez stronę pozwaną projektu ugody stanowiło przyznanie pozwanej podania powodowi podczas przystępowania przez niego do ubezpieczenia nieprawidłowych informacji dotyczących produktu G. (...), a wreszcie, iż złożone przez powoda oświadczenie o rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej z dnia 28 listopada 2012 roku było w istocie oświadczeniem o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań przypomnieć należy, iż w myśl powołanego wyżej przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a zwłaszcza jasne, klarowne, spójne i wyczerpujące zeznania powoda przy braku dowodów przeciwnych ze strony pozwanego, pozwalają na stwierdzenie, iż R. P. został wprowadzony w błąd co do istotnych postanowień umowy dotyczących między innymi gwarancji Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, jak również sposobu lokowania inwestycyjnej części funduszy. Z załączonych dowodów wynika wprawdzie, iż powód podpisał Deklarację Z. dotyczącą objęcia R. P. ochroną na warunkach określonych w Warunkach (...) grupowego na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...), która to Deklaracja zawierała również w swej treści oświadczenie o otrzymaniu przez ubezpieczonego przed jej podpisaniem treści wskazanych wyżej Warunków (...). Złożenie przez powoda podpisu pod przedmiotową Deklaracją Z. nie oznacza jednakże, iż powód rzeczywiście miał możliwość zapoznania się z charakterem produktu, a w tym w szczególności z informacją o braku gwarancji, czy też o ryzyku inwestycyjnym

towarzyszącym tego typu produktom. Podkreślenia wymaga fakt, iż R. P. w swoich zeznaniach, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, wyjątkowo szczegółowo przedstawił przebieg swojej wizyty w placówce (...) Banku S.A. w Ł. mieszczącej się przy ulicy (...) oświadczając, iż wszystkie informacje dotyczące zasady inwestycji otrzymał w formie ustnej od pracownika Banku (...), który jednakże nie przekazał powodowi żadnych materiałów informacyjnych dotyczących produktu, a w szczególności nie wręczył powodowi ogólnych warunków ubezpieczenia, informując jedynie, iż materiały te zostaną udostępnione R. P. dopiero po przelaniu środków na konto produktu. Pozwany natomiast, w przeciwieństwie do powoda, nie przedstawił jakichkolwiek dowodów podważających wiarygodność zeznań R. P. i wskazujących na to, że zarówno (...) jak i (...) zostały powodowi doręczone już przy podpisaniu (...), jak wynika z zawartych w niej postanowień. Apelujący nie sprostął zatem spoczywającemu na nim w tym zakresie w myśl art. 6 k.c. ciężarowi dowodu.

Na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego Sąd Rejonowy był zatem uprawniony do uznania, iż powód nie otrzymał przed podpisaniem Deklaracji Z. dokumentów przedstawiających warunki inwestycji oraz warunki ubezpieczenia.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy nie naruszył także przepisu art. 247 k.p.c. Dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powoda nie doprowadziło bowiem do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności. Podkreślenia wymaga fakt, iż teza dowodowa wskazywała na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, takie jak okoliczności zawarcia umowy między stronami, a także fakt złożenia przez powoda oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych wynikających z zawarcia umowy. Dowód powyższy nie stanowił zatem dowodu przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną. Ponadto zauważyć należy, iż klauzula określona w punkcie 1 (...) zawartych w Deklaracji Z. nie stanowi oświadczenia woli, a co najwyżej oświadczenie faktu. Również zatem z tego względu powołanie się przez apelującego na treść art. 247 k.p.c. nie mogło okazać się skuteczne.

Trafna jest również konkluzja Sądu pierwszej instancji, iż podpisanie przez pozwanego projektu ugody wspólnie z ubezpieczającym Bankiem stanowiło de facto przyznanie pozwanego podania powodowi podczas przystępowania przez niego do ubezpieczenia nieprawdziwych informacji dotyczących produktu G. (...). Wprawdzie nie ulega wątpliwości, iż pracownicy pozwanego, czy też jego przedstawiciele nie byli obecni w placówce Banku podczas przystępowania powoda, jak również innych klientów, do ubezpieczenia. Nie oznacza to jednak, iż, jak sugeruje apelujący, pozwany nie ponosi odpowiedzialności za stwierdzone nieprawidłowości podczas procesu przystępowania do przedmiotowego ubezpieczenia i nie może być adresatem roszczeń powoda w przedmiocie zwrotu kwoty uiszczony tytułem składki na skutek uchylenia się powoda od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli o przystąpieniu do ubezpieczenia Globalne Rynki. Należy zauważyć, iż, jak wskazano powyżej, członkowie Zarządu strony pozwanej złożyli podpisy pod projektem ugody pod nazwą „Porozumienie w przedmiocie uznania reklamacji” nie składając jednocześnie jakiegokolwiek zastrzeżenia co do jego treści, z której wyraźnie wynika, iż klient (powód) oświadczył, że uchyli się od skutków prawnych oświadczenia o przystąpieniu do (...), które to oświadczenie o przystąpieniu zostało przez niego złożone pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 k.c., wywołanego przez pracownika Banku. Jednocześnie podkreślenia wymaga fakt, iż strona pozwana nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów na okoliczność, iż nie zgadza się z powyższym postanowieniem (...), a zwłaszcza wskazujących na to, iż przeprowadzone przez nią postępowanie wyjaśniające prowadziło do odmiennych wniosków. W konsekwencji Sąd Rejonowy posiadał pełne podstawy do przyjęcia, iż fakt wprowadzenia powoda przez (...) Bank S.A. w błąd co do istotnych warunków umowy zostało przez skarżącego przyznane.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest również wielokrotnie przywołana w apelacji pozwanego okoliczność, iż żaden z przedstawicieli pozwanego nie był obecny przy czynności przystępowania przez powoda do ubezpieczenia. Zważyż bowiem należy, iż przedstawiciel Banku, który wprowadził powoda w błąd co do istotnych warunków umowy, działał w ramach oferowania wspólnego produktu Banku oraz pozwanego – ubezpieczyciela. Nie ulega także wątpliwości, iż przyjmujący powoda w placówce Banku - w oddzielnym pomieszczeniu – D. S. – z racji na charakter zawieranej umowy, był przez powoda odbierany nie tylko jako pracownik Banku, ale również jako przedstawiciel pozwanego, czy też osoba, którą pozwany posługiwał się przy zawarciu umowy. Wreszcie nie bez znaczenia jest również fakt,

iż beneficjentem uiszczonej przez powoda składki był właśnie pozwany. Powyższe pozwala w konsekwencji na stwierdzenie, iż D. S. działał nie tylko w imieniu Banku, ale również w interesie i na rzecz pozwanego. To zaś, w połączeniu z ustaleniem, iż wpłacona przez powoda składka wpłynęła ostatecznie na rachunek pozwanego, pozwala na stwierdzenie, że skutki błędu wywołanego przez ubezpieczającego przy nawiązaniu ubezpieczeniowego stosunku prawnego powinien ponosić właśnie ubezpieczyciel – czyli pozwany.

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu również błędne określenie (...) Banku S.A. jako ubezpieczyciela, w sytuacji, gdy bank ten działał jako ubezpieczający, ubezpieczycielem był natomiast pozwany, jak również zarzucił Sądowi pierwszej instancji wpisanie w wyroku nieprawidłowej daty rozpoznania sprawy, tj. 22 kwietnia 2012 roku, w sytuacji, gdy tej dacie nie miało miejsca rozpoznanie niniejszej sprawy. Powyższe nieścisłości, wbrew twierdzeniom apelującego, stanowią jednakże wyłącznie omyłki Sądu Rejonowego, które w istocie nie miały żadnego znaczenia dla prawidłowości rozstrzygnięcia.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego za chybiony należało uznać przede wszystkim zarzut naruszenia przepisu art. 65 k.c. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy w sposób właściwy zinterpretował podpisy Członków Zarządu strony pozwanej pod tekstem projektu Porozumienia. Podpisy te, w sytuacji gdy brak jest zastrzeżenia przeciwnego wyrażonego przez skarżącego w toku postępowania, oznaczają bez wątplenia akceptację faktów powołanych w Porozumieniu, w tym zwłaszcza faktu wprowadzenia powoda w błąd co do istotnych warunków ubezpieczenia. Nie można się również zgodzić z twierdzeniem, iż pozwany nie miał możliwości weryfikacji okoliczności wskazujących na błąd powoda przy przystępowaniu do ubezpieczenia. Przed złożeniem podpisu pod projektem Porozumienia strona pozwana miała bowiem nieograniczone możliwości wyjaśnienia z przedstawicielami swojego partnera (...) Bank S.A. wszystkich okoliczności przystąpienia R. P. do ubezpieczenia. W konsekwencji należy stwierdzić, iż skoro przedstawiciele pozwanego, mając możliwość wyjaśnienia okoliczności zawarcia przez powoda umowy, złożyli swoje podpisy pod projektem Porozumienia, to oznacza to, że uznali oni ustalenia co do błędu wywołanego przez D. S. za własne.

Powyższe prowadzi zaś do wniosku o nieskutecznym podniesieniu przez pozwanego zarzutu naruszenia przepisów art. 84 § 1 k.c. oraz art. 88 § 1 k.c., a zwłaszcza o nietrafnym twierdzeniu, iż strona pozwana nie posiada legitymacji biernej w przedmiotowej sprawie, bowiem to nie jej pracownik, czy też przedstawiciel był osobą, wobec której zostało złożone oświadczenie woli powoda o zgodzie na przystąpienie do ubezpieczenia, jak również nie był on osobą, która wywołała błąd u powoda, a w konsekwencji nie był także osobą, wobec której należy w takiej sytuacji złożyć oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych. Należy zauważyć, iż jak w niniejszej sprawie ustalono, oświadczenie woli powoda o wyrażeniu zgody na przystąpienie do ubezpieczenia, mimo iż zostało złożone wobec pracownika Banku, w istocie doprowadziło do nawiązania stosunku ubezpieczeniowego między powodem a pozwanym – ubezpieczycielem, a nie zaś bankiem. Tym samym złożenie przez powoda oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o przystąpieniu do ubezpieczenia, które miało miejsce w placówce Banku, prowadzić musiało do unieważnienia stosunku ubezpieczeniowego ze skutkami *ex tunc*. W świetle powyższego bez znaczenia jest fakt, iż powód złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o przystąpieniu do ubezpieczenia w placówce Banku i wobec jej pracownika, zamiast wobec przedstawiciela Towarzystwa (...). Z konstrukcji prawnej ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej (art. 808 § 1 k.c.), a także z natury stosunku ubezpieczeniowego zawartego poprzez przystąpienie do zawartej umowy ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej wynika bowiem, że oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o przystąpieniu do ubezpieczenia, podobnie jak samo oświadczenie o przystąpieniu do tego ubezpieczenia, wywołuje bezpośredni skutek prawny wobec ubezpieczyciela. Trudno zatem uznać za trafne stanowisko pozwanego, zgodnie z którym strona pozwana nie posiada legitymacji procesowej biernej i nie ponosi wobec powoda odpowiedzialności za dokonanie zwrotu wpłaconej składki ubezpieczeniowej z wielomiesięczną zwłoką.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia przepisu art. 410 § 2 k.c. Jak już bowiem wyżej wskazano, w wyniku złożonego skutecznie przez powoda oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o przystąpieniu do ubezpieczenia stosunek ubezpieczeniowy wygasł ze skutkiem *ex tunc*. To zaś oznacza, iż od dnia złożenia tego oświadczenia, tj. od dnia 28 listopada 2012 roku, pozwany dysponował kwotą 400.000 zł, wpłaconą przez powoda

jako składka ubezpieczeniowa, bez tytułu prawnego, czyli właśnie w warunkach art. 410 § 2 k.c. Słusznie zatem powód domagał się zapłaty odsetek od powyższej kwoty już od dnia 29 listopada 2012 roku, bowiem w tej dacie, a nie zaś dopiero, jak sugerował pozwany, po upływie 14 dni roboczych od dnia rezygnacji powoda z ubezpieczenia, jego roszczenie o zwrot przekazanej pozwanemu kwoty 400.000 zł tytułem jednorazowej składki było wymagalne. W tej zaś sytuacji zastosowanie przez Sąd Rejonowy przepisów art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 482 k.c. było konsekwencją ustaleń dotyczących skuteczności prawnej złożonego przez powoda oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli w przedmiocie przystąpienia do umowy ubezpieczenia i również było prawidłowe.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd pierwszej instancji nie naruszył również przepisu art. 482 § 1 k.c. zasądzając odsetki od skapitalizowanych odsetek liczonych od kwoty 8.878 zł od daty wytoczenia powództwa nie, tj. od dnia 30 marca 2013 roku, a nie zaś dopiero od dnia doręczenia pozwanemu pisma procesowego powoda z dnia 8 października 2013 roku zawierającego żądanie ich zapłaty. Wprawdzie istotnie powód wyraźnie sformułował swoje żądanie zapłaty kwoty 430,04 zł w piśmie procesowym z dnia 8 października 2013 roku, czyli już w toku procesu. Należy jednak podkreślić, iż kwota powyższa stanowi odsetki od zapłaconej ze zwłoką, bowiem dopiero w toku niniejszego postępowania, części należności głównej w kwocie 8.878 zł, o którą to kwotę powód wystąpił już w pozwie złożonym w dniu 29 marca 2013 roku i z tych też względów uzasadnione było naliczenie odsetek od powyższej kwoty od dnia wytoczenia powództwa o nią, a nie zaś dopiero od dnia sformułowania przez powoda żądania zapłaty skapitalizowanych odsetek w ściśle określonej wysokości 430,04 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Stosownie do dyspozycji art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd obciążył kosztami postępowania apelacyjnego pozwanego w kwocie 300 złotych. Na wspomnianą kwotę składają się w całości koszty zastępstwa procesowego powoda przed Sądem drugiej instancji, obliczone na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 j.t.).